

### CENY OGŁOSZEŃ.

Przed tekstem t. j. 1-esa strona 40 gr. za w. cm-m i tam, 8 tam, w tekście 40 gr., nekrologi 25 gr., wyzwa. 15 gr., strona 10 łamów, drobne 15 gr. za wyzwa., dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1.50 gr., dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ceny ogłoszeń niedzielnich są o 25 procent droższe. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. F. K. O. Nr. 63008.

## Łączność między spotkaniem Hitlera z Mussolinim a wizytą dr. Goebbelsa w Warszawie?

### Prywatny charakter odwiedzin niemieckiego ministra.

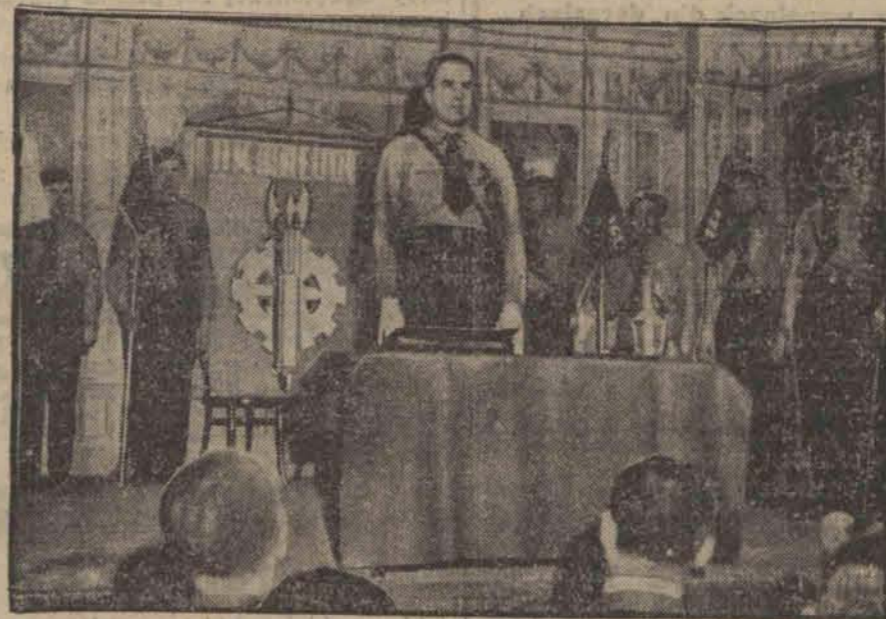
Warszawa, 14.6. Wizyta ministra Goebbelsa w Warszawie skupia na sobie uwagę nie tylko Polski, ale także i za granicą. Prasa międzynarodowa pełna jest doświadek na temat przyjazdu min. Goebbelsa od Polski, zwłaszcza, że niemiecki mąż stanu przyjeżdża w otoczeniu tak licznej ekipy osób ze swego resortu i całej wycieczki dziennikarzy. Nie brak także komentatorów, którzy widzą pewien nieprzypadkowy zbieg okoliczności między wizytą min. Goebbelsa w Warszawie, a spotkaniem Mussolini - Hitlera.

Cóż więc mówią o tej wizycie siery polityczne w Warszawie i jak zapatruli się na przyjazd min. Goebbelsa?

Prywatny charakter tych odwiedzin — mówią jest zupełnie widoczny. Świadczą o tym chociażby forma zaproszenia które nastąpiło jak wiadomo, przez Unię Intelektualną, jak i cała podróż razem z wygłoszeniem odczytu. Jeżeli więc wizyta ta jest pewnego rodzaju sensacją, to jest to sensacja dziennikarska, a nie sensacja pokroju politycznego, jaką był np. przyjazd min. Barthou do Polski. Sensacją jest już fakt, że przyjeżdża minister i to jeszcze specjalnie minister Goebbels, który w ruchu narodowo - socjalistycznym tak czołowe za'mule stał nowiszek. Nawet jego prywatny przyjazd w charakterze turysty i bez wygła-

szania odczytu, musiałby wywołać wrażenie. Poławiacze rewelacji politycznych wskazują na oficjalne powitanie, na przyjęcie ze strony kierowniczych osobistości i na wizyty, które min. Goebbels ma składać, widząc w tym dokument celów politycznych. Forma przyjęcia i wizyty, jakie min. Goebbels ma złożyć, same przez się nie dowodzą jeszcze niczego. Od osoby p. Goebbelsa nie da się odłączyć jego stanowiska jako urzędującego ministra państwa z nami sąsiadującego i z którym żyjemy w poprawnych stosunkach. Dlatego też witał go na lotnisku minister spraw wewnętrznych i przedstawiciel ministra spraw zagranicznych. Również wizyty oficjalne, jakie min. Goebbels ma złożyć, można tłumaczyć względami czystej kurtuazji. Charakter prywatny wizyty uznawany jest także przez stronę niemiecką. Jeden z najbliższych współpracowników min. Goebbelsa, wysiadając z samolotu, oświadczył: — „A więc jesteśmy chwilowo w charakterze prywatnym. Może niebawem przyjedziemy oficjalnie“.

## Pierwszy Kongres faszystowski w Paryżu.



Faszystów znajduje we Francji coraz więcej zwolenników. W Paryżu odbył się pierwszy kongres organizacji faszystowskiej, na którym program swój wyluszczył przywódca Marcel Bucard.

## Katolicka Agencja Prasowa o wyjaśnieniu rabinów.

### Echa odpowiedzi J.E. ks. Kardynała Kakowskiego.

Warszawa, 14 czerwca. Katolicka Agencja Prasowa ogłosiła następujące oświadczenie w związku z polemiką na temat wizyty rabinów u J. E. ks. kardynała Kakowskiego: Związek Rabinów ogłosił za pośrednictwem Żydowskiej Agencji Telegraficznej komunikat w sprawie wizyty Rabinów u J. Eminencji Ks. Kardynała Kakowskiego. Po nieważ w komunikacie powyższym znajdują się nieścisłości i informacje nie odpowiadające rzeczywistości, zmuszeni jesteśmy ponownie w tej sprawie zabrać głos.

I. Wizyta rabinów u ks. Kardynała — jak podaje komunikat ŻAT. — miała na celu „apel duchowieństwa narodu przeladowanego do najwyższego duchownego narodu panującego“. Konstytucja polska w art. 95 głosi: Rzeczpospolita Polska zapewnia na swoim obszarze zupełną ochronę życia, wolności i własności wszystkim bez różnicy pochodzenia, narodowości, języka, rasy lub religii“. Twierdzenie zatem pp. rabinów, że są w Polsce narodem „prześladowanym“ jest zgola nieprawdą, a rzeczywistość polska całkowicie temu przeczy.

II. „W żadnym razie — piszą pp. rabinów — nie mogliśmy przypuszczać, że otrzymamy odpowiedź polityczną“.

był deklaracją polityczną, w niezwydnie ostrej formie („w Niemczech zapanowała ostatnio horda barbarzyńców pogan“) atakująca zarówno Niemcy, jak i młodzież polską. Jego Eminencja w swej odpowiedzi po minął wszelkie momenty polityczne i społeczne a poruszył jedynie sprawy dotyczące ataków żydowskich na religię i moralność chrześcijańską. Zarzut więc powyższy pp. rabinów stoi w sprzeczności z istotnym stanem rzeczy.

III. Piszą pp. rabinów, że KAP-wa „uznała za potrzebne zmienić w pewnym miejscu tekst piśmienny oświadczenia kardynała“. Otóż stwierdzamy, że podaliśmy przemówienie Jego Eminencji w tej formie, w jakiej zostało ono wypowiedziane w obecności tak pp. rabinów, jak i dyrektora KAP. oraz innych kapłanów. Tekst przemówienia został autoryzowany i jako taki został ogłoszony dosłownie w Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej razem z memorjałem pań rabinów.

Jest rzeczą zrozumiałą, że pp. rabinów i ich współwyznawcy nie są zadowoleni z enuncjacji Jego Eminencji, ale niestety, smutne objawy destrukcyjnej działalności pewnych czynników żydowskich w społeczeństwie polskim nie mogły podyktować innej odpowiedzi.

## ZMASAKROWANA ŻONA RZEŹNIKA.

### Kobieta posiekana nożem.

Częstochowa, 14 czerwca. — Miasteczko Kłobucko pod Częstochową stało się terenem potwornej zbrodni. Oto mieszkaniec tego miasteczka 47-letni Bryk Marek zamordował nożem rzeźniczkę 34-letnią żonę swą Annę. Zadał jej kilkadziesiąt ciosów,

Herby Śląskie, 14 czerwca. W południe na szlaku kolejowym Herby Śląskie i Herby Nowe wydarzył się straszny wypadek przejechania przez parowóz. Na wspomnianym szlaku manewrował parowóz, prowadzony przez maszynistę Wojskiego. W chwili manewrowania lokomotywy nadjechała szosą furmanka, załadowana ciężkimi kamieniami, należąca do robotników Bolesława Rypaly i Tadeusza Biernackiego z Aleksandrii, gmina Dźbów, pow. Częstochowa, którzy, jadąc drogą, nie zauważyli na zakręcie nadjeżdżającego z szybkością 15 km. parowozu i wjechali na tor kolejowy. Koła wozu zatrzymały się przed szynami, a konie stanęły na środku toru kolejowego. Katastrofa była nieunikniona.

(Zaznaczyć należy, że przejazd ten nie posiada zapory kolejowej).

W ostatniej prawie chwili wystraszone hukiem nadjeżdżającej maszyny, konie porwały uprząż, zostały jednak w tej samej chwili pochwycone przez lokomotywę i wlezione na przestrzeni 17 metrów. Konie zostały oczywiście na miejscu zabite.

## Rekruci wybili 90 szyb.

### Wesoly powrót z komisji poborowej.

Olkusz, 14 czerwca. — Podczas powrotu rekrutów z komisji poborowej z Olkusza, podjęli młodzieńcy z Szyca drodze rozpoczęli masowe wybijanie szyb w Sierbowicach i Szycach, gm. Kidów. Jadąc na wozach, przy śpiewie i wyciu, formalnie demolowali okna, doprowadzając do nieopisanego przerażenia pogrążonych we śnie mieszkańców obydwoh wiosek.

Nie obeszło się również bez wypadku: w pewnej chwili wyrzuciła oknem Janina Krawczykowa, mieszkanka Szyca, która kamień, rozbiłając okno, trafiła w oko. Poszkodowana zaniewidziała i odwieziona została do szpitala w Sosnowcu, gdzie dokonano operacji wyjęcia oka.

Jak się dowiadujemy, razem z rekrutami jechał soltys z Szyca, który dopuścił do tak karygodnych wystryków pijanych mlókosów.

Według obliczeń, rekruci wybili ogółem około 90 szyb w 23 domach.

## Wojewoda Belina - Prażmowski upatrzonej na jedno ze stanowisk w gabinecie.

Warszawa, 14 czerwca. — Obiegają pogłoski, że dokonana w ub. miesiącu rekonstrukcja gabinetu nie jest jeszcze

ostateczna. Na jedno z stanowisk w gabinecie jest upatrzone podobno wojewoda łódzki plk. Belina - Prażmowski.

## ŚNIADANKO W STRA.

### Hitler gościem Mussoliniego.

Wenecja, 14.6. — Mussolini przybył wczoraj wieczorem z Riccione, autem które sam prowadził do Stra, zatrzymując się w Villa Pisani. Towarzyszył mu: podsekretarz stanu Suvich i szef biura prasowego.

Dziś rano przybył samolotem kanclerz Hitler, na cześć którego Mussolini wydał w Stra śniadanie.

Pierwsza rozmowa obu szefów rządu odbędzie się popołudniu.

## Tragiczna pomyłka.

### Policjant zastrzelił studenta

Sandomierz 14.6. Na stacji kolejowej Nisko na linii Przeworsk — Rozwadow w Małopolsce posterunkowy zastrzelił w nocy studenta czwartego roku prawa Józefa Warchutę z Rudnika. Zabity

jechał pociągiem do domu w towarzystwie dwóch kolegów, a gdy na wezwanie posterunkowego, który myślał, że to są złodzieje, nie zatrzymał się, został zabity.

## Ścięte drzewo zabiło dziewczynę zbierającą jagody w lesie.

Wilno, 14 czerwca. W lesie koło wsi Słobódka gm. prozorockiej zdarzył się tragiczny wypadek zabicia dziewczyny zbierającej jagody przez spadającą suchą sosnę.

Wileksander Siennik ścinając drzewo nie zauważył w gałęziach zbierającej jagody Janiny Chorak lat 14, która uderzona spadającym drzewem w głowę poniosła śmierć na miejscu. Zabita była głuchoniemą.

Sprawy wydarzenia Piotr Leonowicz i A-

## Ciężkie koła autobusu zmiażdżyły główkę dziewczynce.

Zgierz, 14 czerwca. W dniu wczorajszym o godzinie 17.30 podążył z Łodzi w stronę Zgierza autobus biura ekspedycyjnego A. Lejbinzon i Chuciński, Łódź — Warszawa, prowadzony przez szofera Dawida Goldana, zam. w Łodzi. Gdy autobus przejechał ulicę 3-go Maja, znalazł się na ul. 1-go Maja, mniej więcej około Nr. 26, gdzie mała dziewczynka, chcąc przejść na drugą stronę ulicy, zeskokczyła z chodnika na jezdnię. Zbliżający się autobus zobaczył w ostatniej chwili. Szofer nie mogąc zatrzymać maszyny, najechał całym pę-

dem na dziewczynkę, której główka dostawszy się pod koła została momentalnie zmiażdżona, a mózg rozprysnął się na wszystkie strony. Zabita okazała się Irenka Michalska lat 6, zamieszkała przy ul. 3-go Maja 26, córka biednego robotnika, pozostającego obecnie bez pracy. Trupa dziewczynki przewieziono do kostnicy miejskiej, zaś szofer został przekazany do komisariatu policji. Przykry widok przed stawiła matka zabitej, która boso i w nędznej sukience opłakiwała córeczkę na miejscu wypadku.

## Olbrzymi pożar chińskiego portu rzeczno.



Znaczna część chińskiego portu rzeczno Hankow spłonęła doszczętnie: 22 osoby poniosły śmierć w płomieniach.

Żądać wszędzie! Lab. Chem. J. SROCIŃSKI i Ska, WARSZAWA, Elektoralna 21.	

## Szczęśliwi zdobywcy nagród za uważne czytanie (serji piętnastej)

Patrz str. 2-ga









